

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXVIII NR 213 (11553) Środa, 13 września 1989r. CENA 70 zł Wyd. 12 PL ISSN 0137-9526 Nr indeksu 35024

Z OBRAD WRN W SŁUPSKU

Nie ma pieniędzy na inwestycje

(Inf. wł.) Ocena wykonania budżetu wojewódzkiego, wojewódzkiego planu rocznego za I półrocze br. oraz zmiany w planie inwestycyjnym, to zasadniczy temat obrad wczorajszej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Słupsku. Dyskusji radnych przysłuchiwała się i sama zgłaszała interpelacje senator Anna Bogucka-Skowrońska.

Mimo dość dobrych wyników I półrocza w produkcji sprzedanej, pogorszyła się sytuacja, jeśli chodzi o dostawy na rynek. Niezadowolająca była realizacja budownictwa mieszkaniowego oraz innych inwestycji. Odnotowano przekroczenie kilkusetprocentowe w nakładach inwestycyjnych, co było skutkiem przede wszystkim

gwałtownej inflacji. W budżecie wojewódzkim powstał niedobór w wysokości 7,2 mld zł (wstrzymanie dotacji centralnych i opóźnienie wpływów lokalnych). Radni uchwalili zwiększenie kwoty nakładów inwestycyjnych o dodatkowe środki w wysokości 4,2 mld zł, uzyskane w trakcie realizacji planu ze źródeł tere-

nowych jak i centralnych. Jednocześnie postanowiono zmniejszyć plan nakładów o 260 mln zł, ze względu na wstrzymanie dotacji centralnych na budowę szpitala wojewódzkiego i oczyszczalni ścieków w Bytowie. Postanowiono przemieścić 584 mln zł na realizację inwestycji, których zakończenie jest możliwe w br. Roczny plan nakładów po uwzględnieniu zmian, został zwiększony do kwoty 10,9 mld zł.

(dokończenie na str. 2)

W KRAJU

Przed Międzynarodowym Dniem Morza

19 września obchodzony będzie na całym świecie Międzynarodowy Dzień Morza. Obchodom patronuje Międzynarodowa Morska Organizacja (IMO) działająca pod auspicjami ONZ. Międzynarodowy Dzień Morza obchodzony będzie na całym polskim wybrzeżu.

Zjazd emerytów i rencistów

W Warszawie rozpoczął wczoraj dwudniowe obrady VI Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Ocenił on działalność Związku od 1985 r. w sferze socjalno-bytowej, kulturalnej i organizacyjno-financej, podejmowaną z myślą o weteranach pracy i inwalidach.

Odbudowa Półwyspu Helskiego

Gospodarzom i służbom ochrony Półwyspu Helskiego udało się w dużej części zlikwidować zniszczenia, które zadały powyspowi ulegetyczne sztormy jesienno-zimowe. M.in. odbudowano 5-kilometrowy odcinek plaży w najbardziej zagrożonym miejscu półwyspu — w rejonie Kuźnicy. Podjęcie skutecznych działań umożliwiło wysygnowanie przez KER 180 mld zł na rekultywację i ochronę Półwyspu Helskiego.

Pierwsza w kraju

Pierwsza w kraju specjalistyczna poradnia rehabilitacyjna dla inwalidów wojennych i byłych więźniów obozów koncentracyjnych powstaje w Tarnowie. Organizują ją wspólnie ZW ZIW oraz klub byłych więźniów obozów koncentracyjnych przy pomocy Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego oraz organizacji charytatywnych z RFN.

W Krakowie stanie pomnik J. Piłsudskiego

Z inicjatywy najstarszej polskiej organizacji kombatanckiej, istniejącej od 1918 roku Związku Legionistów Polskich, zawiązał się wojewódzki komitet budowy pomnika Józefa Piłsudskiego i czynu niepodległościowego w Krakowie. Komitet zamierza niebawem rozpiąć konkurs na projekt pomnika.

NA ŚWIECIE

Napływ obywateli NRD na Węgry

Radio budapestskie donosi o rosnącej falie uchodźców z NRD. Na terytorium Węgry przybyło w ostatnich dniach 16 tys. obywateli NRD, którzy spędzili urlopy w Czechosłowacji, Rumunii i Bułgarii. Według informacji uzyskanych przez telewizję wiedeńską, granicę węgiersko-austriacką przekroczyło już 9.500 uchodźców z NRD.

Nadal napięta sytuacja w Libanie

W Libanie utrzymuje się napięta sytuacja — w poniedziałek w górnym Libanie dochoodziło do starć z udziałem artylerii i czołgów, ostrzelane były także centralne rejonu Bejrutu zachodniego. Zginęły 2 osoby, a 26 zostało rannych. Agencje piszą o dużych zniszczeniach.

730 tys. członków WSPR

Na Węgrzech głównym tematem dyskusji jest koncepcja przedstawiona podczas rozmów trójstronnych o wycofaniu z miejsc pracy organizacji partyjnych. Według najnowszych danych statystycznych, WSPR liczy 730 tys. członków. W ostatnim półroczu ich liczba zmniejszyła się o blisko 10 proc.

Manewry „Caravan Guard 89”

Na terytorium RFN rozpoczęły się w tym tygodniu manewry wojskowe sił zbrojnych NATO pod kryptonimem „Caravan Guard 89”. Biorą w nich udział żołnierze amerykańscy, zachodni Niemcy, kanadyjscy, a także francuscy (mimo że Francja od 1969 roku nie uczestniczy w strukturach wojskowych NATO). Łącznie 40 tysięcy żołnierzy.

Znów niespokojnie w Angoli

Rebelanci z wyrotowego angolskiego ugrupowania Unita ogłosili komunikat o wznowieniu walk, które naruszyły trwający od dwóch miesięcy rozejm w wojnie domowej w Angoli. Największe starcie miało miejsce w prowincji Cunene w pobliżu granicy z Namibią.

Domki z „Drewbud-Bank” zachwiałły dolarem

Rozpoczęta 11 bm. sprzedaż 15 tys. akcji po 2 mln zł przez „Drewbud-Bank” obniżyła krajowy kurs dolara. Takie jest zdanie „specjalistów” od kursów mniej czy więcej oficjalnych. W Krakowie dolar spadł z 11800 zł (płaconych jeszcze w miniony piątek) do 10 tys. zł. Przyczyną tej bessy jest — jak oceniają przedstawiciele Banku Depozytowo-Handlowego — większa podaż dolarów związana z koniecznością ich wymiany przez ewentualnych akcjonariuszy na złotówki.

W Warszawie już w piątek większość kantorów i oddziałów banku wstrzymała skup waluty. Koniki proponują 9200 zł za dolara. Kurs sprzedaży w kantorach waha się od 10600 zł do 10900 zł. W rotundzie, gdzie rozprowadzono akcje, skup wstrzymano do odwołania. Sprzedaż dolarów oferowano po 10900 zł. Również katowicki fachowiec od rynku walutowego twierdzi, że spadek cen dolara zanotowany w ostatnią sobotę — spowodowany był rozpoczęciem subskrypcji akcji „Drewbud-Bank”. W Szczecinie natomiast, gdzie do pilnowania kolejki zaangażowano prywatnych detektywów ze spółki „Gustaw-Securite”, za dobre miejsce w kolejce trzeba było zapłacić 10 dolarów lub 100 tys. zł. W tym mieście więc kurs dolara spadł do 10 tys. zł. (PAP)

Witamy Barbarę Hesse-Bukowską

(Inf. wł.) Szósty raz festiwalowa publiczność usłyszy grę Barbary Hesse-Bukowskiej. Po raz pierwszy jednakże w recitalu na dwa fortepiany z synem i uczniem, Maciejem Piotrowskim. Wielka polska pianistka, studentka Margerity Trombini Kazuro sukcesy rozpoczęła po zdobyciu II nagrody w konkursie chopinowskim. Jest laureatką również innych światowych konkursów.

Maciej Piotrowski, dwukrotnie stypendysta Towarzystwa im. F. Chopina oraz uczeń kilku znaczących

festiwalu z B. Hesse-Bukowską występuje od 10 lat. Przymierzali w duecie estrady wielu miast polskich i zagranicznych. W Słupsku zaprezentują się w II Suicie Rachmaninowa, Koncercie I C-dur Bacha i „La valse” Ravela. Na recital zapraszamy do teatru o godz. 20, gdzie na początku prelekcję wygłosi Zbigniew Pawlicki.

A w Zamku Książ Pomorskich o godz. 16.30 — dalsze przesłuchania w ramach Estrady Młodych, którą poprowadzi Józef Kański Uwaga, nastąpiła zmiana wykonawcy.

(dokończenie na str. 2)

Kohl nadal szefem CDU

Bonn (PAP). W Bremie rozpoczął się z udziałem 750 delegatów ogólnofederalny zjazd obozowej siły rządzącej w RFN — CDU. Jej przewodniczący Helmut Kohl w programowym przemówieniu skupił się przede wszystkim na sprawach wewnętrznych. Nawiązując do reform w państwach socjalistycznych Kohl oświadczył, że szczególnie Polska i Węgry potrzebują pomocy RFN.

Na zjeździe Helmut Kohl został ponownie wybrany na kolejne dwa lata na przewodniczącego CDU, uzyskując 571 głosów przy 147 przeciwnych.

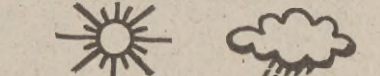
kalendariusz

Prawda jest najcenniejszą wartością, jaką posiadamy. Dlatego też posługujemy się nią oszczędnie (Mark Twain)

Imieniny — Eugenii, Aureliusza

1968 — Albania wystąpiła z Układu Warszawskiego
1955 — ZSRR i RFN nawiązały stosunki dyplomatyczne
1938 — armia czechosłowacka stłumiła pucz Niemców sudeckich
1882 — Brytyjczycy pokonali Egipcjan pod Tel-el-Kebir i zajęli obszar Egiptu i Sudanu

Słońce wschodzi o 6.21, zachodzi o 19.14



Na Pomorzu Środkowym będzie zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna w dzień 17 st. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-wschodni. (s)

Powstał Ruch Ludowy Ukrainy

Moskwa (PAP). Przez trzy dni obradował w Kijowie zjazd założycielski Ruchu Ludowego Ukrainy na rzecz przebudowy.

W wyniku długich dyskusji przyjęto statut i program oraz szereg apelów i rezolucji, określających główne kierunki działalności i strukturę Ruchu Ludowego Ukrainy na rzecz przebudowy. W materiałach zjazdu znalazły swoje odbicie problemy, które nagromadziły się w sferze politycznej, gospodarczej, ekologicznej, narodowo-kulturowej, religijnej. Przywódcą ruchu wybrany został ukraiński poeta i działacz polityczny Iwan Dracz, a jego zastępcą deputowany ludowy Siergiej Koniew.

Koszalin: zimowe zapasy • Słupsk: schyłek sezonu

NA TARGOWISKACH

(Inf. wł.) Jesiennie zrobiło się już na koszańskich targowiskach. Koszańszczanie zaczynają robić zimowe zapasy.

Znikły we wtorek z samochodów dostawców całe worki ziemniaków (12 tys. zł za 100 kg), buraków (1 kg 200 zł), kapusty, cebuli. Hurtem —

Polacy muszą zacząć nową kartę swej historii

Sejm PRL zaakceptował program i skład rządu premiera T. Mazowieckiego

Od 12 września Polska ma nowy rząd. W tym dniu Sejm zaakceptował program i skład nowej ekipy rządowej, którą premier Tadeusz Mazowiecki utworzył w sposób demokratyczny, znajdując oparcie we wszystkich siłach reformatorskich reprezentowanych w parlamencie. Rząd ten, jak powiedziano we wtorek z trybuny sejmowej, może się nazwać rzeczywistym reprezentantem narodu. Na powołanie tego rządu Polacy oczekiwali z ogromnymi nadziejami.

W swoim sejmowym oświadczeniu premier powiedział: Polacy muszą zacząć nową kartę swej historii. Trzeba wyeliminować ze wzajemnych stosunków nienawiść, która mogłaby stać ogromną siłą destrukcyjną. Musimy jako naród przełamać poczucie beznadziejności i wspólnymi siłami stawić czoła stojącemu przed nami wyzwaniu chwili: zadaniu wyjścia z katastrofy gospodarczej i przebudowy państwa. Nowy rząd to podwójne zadanie podejmie. Nie składamy — powiedział T. Mazowiecki — obietnic, iż będzie wszystkim łatwo. Nie stoimy jednak jako naród na straconych pozycjach, jeśli zdobędziemy się na wysiłek, cierpliwość i wolę działania.

Sprawozdawcy parlamentarni PAP relacjonują:

Oczekiwane od dawna posiedzenie Sejmu rozpoczęło się tuż po godzinie 9.00. Obrady wzbudziły ogromne zainteresowanie zarówno w kraju, jak i za granicą. Po brzozi wypełniła się galeria prasowa; relacje z posiedzenia polskiego Sejmu przekazywały liczne stacje telewizyjne i radiowe oraz największe światowe agencje. Obradom przysłuchiwali się przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Posiedzenie otworzył marszałek Sejmu Mikołaj Kozakiewicz. Powitał przybyłego na obrady prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego, który zajął miejsce w łóży prezydenckiej.

W ławach rządowych zasiadł prezes Rady Ministrów Tadeusz Mazowiecki. Na razie samotnie — do czasu powołania nowej Rady Ministrów.

Na wstępie obrad marszałek Kozakiewicz poinformował, że do prezydium Sejmu wpłynęło pismo prezydenta w sprawie zmiany na stanowisku prezesa NBP. Uzupełniono więc porządek dzienny o punkt: wniosek prezydenta o odwołanie Zdzisława Pakuły ze stanowiska prezesa NBP i powołanie na to stanowisko Władysława Baki.

Głos zabrał Tadeusz Mazowiecki, który przystąpił do składania oświadczenia w sprawie proponowanego składu i programu prac rządu. Mniej więcej w połowie swego wystąpienia premier poprosił marszałka o zarządzenie przerwy w obradach. Jak stwierdzono później w komunikacie lekarskim, Tadeusz Mazowiecki podczas wygłaszania przemówienia uległ chwilowemu zaśnięciu w wyniku przemęczenia. Po ok. 50-minutowej przerwie premier kontynuował exposé. (Skrót przemówienia zamieszczamy na str. 3)

Po oświadczeniu premiera Mazowieckiego, marszałek Sejmu ogłosił półtoragodzinną przerwę w obradach, aby umożliwić posłom i klubom ewentualne uzupełnienie ich wystąpień w dyskusji.

Po przerwie, w debacie nad oświadczeniem premiera, jako pierwszy głos zabrał pos. Marian Orzechowski (PZPR).

Dla 2-milionowej rzeszy członków i kandydatów PZPR — powiedział — nie ma wartości cenniejszych niż interesy narodu i państwa. W imię tych najwyższych wartości przyjeżdżamy do udziału w pracach nowego rządu i wcale nie mała część odpowiedzialności za powodzenie jego misji. Partia nie przechodzi do opozycji, w żadnym też wypadku nie będzie występować jako siła destrukcyjna.

PZPR — zaakcentował M. Orzechowski — całym swym potencjałem politycznym, kadrowym i organizacyjnym wesprze wszystkie inicjatywy i działania rządu, które sprzyjać będą wychodzeniu kraju z kryzysowej zapaści, umacnianiu jego suwerenności politycznej i gospodarczej, rozwiązywaniu cywilizacyjnych problemów Polski i Polaków na dziś i na jutro. Nauczni doświadczeniem ostatnich latf uwagę wsłuchiwać się będziemy w opinie związków zawodowych wszystkich nurtów. Wszędzie tam, gdzie konkretne decyzje rządu pozostawałyby w kolizji z podstawowymi

interesami ludzi pracy, partia stać będzie na pozycjach twórczej krytyki i konstruktywnej opozycyjności. PZPR deklaruje pełne poparcie i lojalność wobec misji nowego rządu — podkreślił przewodniczący klubu PZPR.

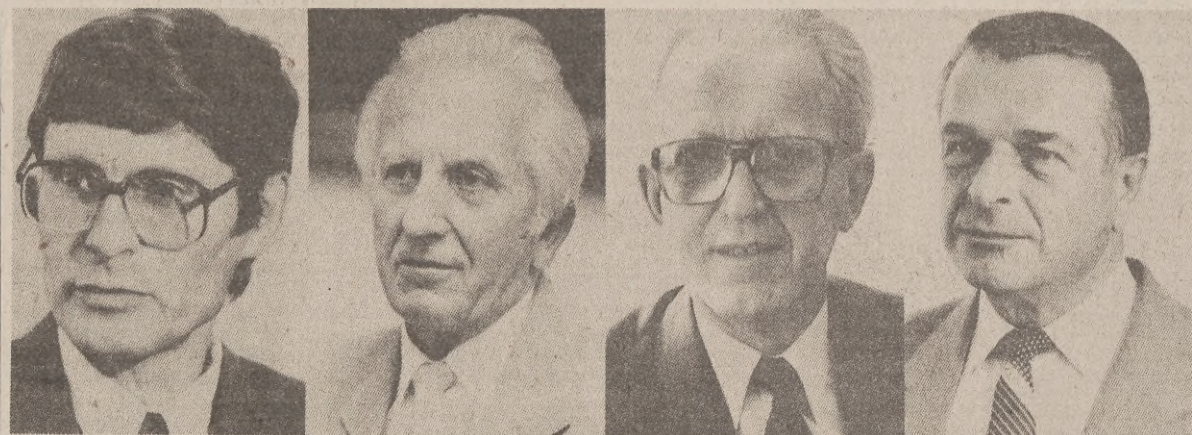
W imieniu Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego jego przewodniczący pos. Bronisław Geremek stwierdził, iż pora myśleć o przyszłości, o tym co jest możliwe, co w momencie formowania rządu przez Tadeusza Mazowieckiego otwiera dla Polski nową perspektywę. W exposé premiera odnajdujemy surową i prawdziwą ocenę sytuacji, w której znalazł się kraj i zapowiedź programu reform. Nowy rząd rozpoczyna pracę w warunkach, w których niezbędne jest minimum nadziei i zaufania. Klub odnajduje w programie przedstawionym przez premiera podstawowe kierunki rozwoju i zadania, z którymi się w pełni solidaryzuje.

Od nowego rządu — podkreślił B. Geremek — oczekujemy konsekwentnej i zwartej polityki gospodarczej, wyboru strategii na miarę dramatyzmu obecnej sytuacji oraz istniejących zagrożeń.

(dokończenie na str. 2)



Tadeusz Mazowiecki, premier „Solidarność” 62 lata



Leszek Balcerowicz, wicepremier i minister finansów; „Solidarność”, 42 lata

Czesław Janicki, wicepremier i minister rolnictwa, leśnictwa i gosp. żywn.; ZSL 63 lata

Jan Janowski, wicepremier i minister kierownik Urzędu Postępu Nauk.-Techn. i Wdrożeń; SD 61 lat

Czesław Kiszcak, wicepremier i minister spraw wewn.; PZPR 63 lata

Gabinet premiera T. Mazowieckiego

Prezes Rady Ministrów — Tadeusz Mazowiecki, wiceprezes Rady Ministrów i minister finansów — Leszek Balcerowicz, wiceprezes Rady Ministrów, minister rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej — Czesław Janicki, wiceprezes Rady Ministrów, minister — kierownik Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń — Jan Janowski, wiceprezes Rady Ministrów, minister spraw wewnętrznych — Czesław Kiszcak, minister — szef Urzędu Rady Ministrów — Jacek Ambroziak, minister — członek Rady Mini-

strów — Artur Balazs, minister sprawiedliwości — Aleksander Bentkowski, minister kultury i sztuki — Izabella Cywińska, minister — członek Rady Ministrów — Aleksander Hall, minister ochrony środowiska i zasobów naturalnych — Bronisław Kamiński, minister zdrowia i opieki społecznej — Andrzej Kosiniak-Kamysz, minister — członek Rady Ministrów — Marek Kucharski, minister pracy i polityki socjalnej — Jacek Kuroń, minister rynku wewnętrznego — Aleksander Mackiewicz, minister — kierownik Cent-

ralnego Urzędu Planowania — Jerzy Osiatyński, minister gospodarki przestrzennej i budownictwa — Aleksander Paszyński, minister edukacji narodowej — Henryk Samsonowicz, minister obrony narodowej — Florian Siwicki, minister spraw granicznych — Krzysztof Skubiszewski, minister przemysłu — Tadeusz Syryjczyk, minister współpracy gospodarczej z zagranicą — Marcin Świąciecki, minister — członek Rady Ministrów — Witold Trzeciakowski, minister transportu, żeglugi i łączności — Franciszek Adam Wieladek. (PAP)

(90—110—130—160 zł). Niezle było zaopatrzenie w mięso wieprzowe z uboju gospodarczego. Amatorów na nie też nie brakowało, choć ceny wyższe nieco, niż przed tygodniem (7,5 tys. zł schab, 6 tys. — karkówka, 2800 boczek z żeberkami, 2500 golonka).

Uboższy jest rynek „przemysłowy”.

(dokończenie na str. 2)

Nie ma pieniędzy na inwestycje

(dokończenie ze str. 1)

Poszczególne lokalne zadania inwestycyjne, ze względu na brak środków (zaawansowanie planu finansowego po półroczu wynosi 86,9 proc.) będą w miarę możliwości przekazywane radom narodowym stopnia podstawowego.

Radni WRN pozytywnie zaopiniowali wniosek Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie utworzenia wydziału gospodarczego w Sądzie Rejonowym w Słupsku.

Natomiast w jawnym głosowaniu opowiedzieli się przeciwko powołaniu kontrolerów społecznych Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej.

Ze względu na objęcie przez Stanisława Kądziałę funkcji przewodniczącego WRN, na zwolnioną funkcję z-cy przewodniczącego postanowiono powołać Anietę Ryznar-Wasak, a na pełniącej przez nią dotychczas funkcję przewodniczącej Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej, Sportu i Turystyki — Leszka Dębickiego. (maj)

Witamy B. Hesse-Bukowską

(dokończenie ze str. 1)

Będzie nią Anna Kowalik, absolwentka Akademii Warszawskiej, gdzie studiowała klaviersz. Kontynuowała naukę na kursach mistrzowskich w Sienie i jako stypendystka Association Musicale de Villecroze u kolejnych europejskich mistrzów gry na klaviesynie. Brała udział w największych międzynarodowych festiwalach klaviersowych.

Obecnie współpracuje z Warszawską Operą Kameralną i gra w nowo powstałym trio barokowym.

Po Annie Kowalik wystąpi Jacek Kostrzewski, absolwent klasy prof. Waldemara Andrzejewskiego w polskiej Akademii Muzycznej. Jest dwukrotnym laureatem konkursów na stypendia artystyczne im. F. Chopina a także — I Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego im. K. Szymanowskiego. (mim)

TASS o kampanii przeciwko NRD

Moskwa (PAP). Tendencyjna kampania przeciwko NRD, prowadzona w niektórych środkach masowego przekazu RFN i w określonych kręgach politycznych tego państwa, próby ingerencji w wewnętrzne sprawy NRD są nie do pogodzenia z kształtowaniem owocnej współpracy ogólnoeuropejskiej — stwierdza opublikowane w Moskwie oświadczenie agencji TASS. Jako pretekst dla tej kampanii wykorzystuje się przypadki nielegalnego wyjazdu obywateli NRD za granicę.

Niemiecka Republika Demokratyczna — stwierdza oświadczenie TASS — już od

czterech dziesięcioleci zajmuje należne jej miejsce w rodzinie narodów europejskich. Samym swoim istnieniem i aktywną polityką, mającą na celu porozumienie między narodami, sprzyjała ona w niezmierzonym stopniu i sprzyja nadal zapewnieniu pokoju i bezpieczeństwa w Europie, jej stabilności. NRD jest nierozłącznym ogniwem Układu Warszawskiego, naszym wiernym przyjacielem i sojusznikiem. Powinno to być jasne dla każdego, kto chciałby dokonać zamachu na suwerenność NRD i jej samodzielną — podkreśla TASS. Wczoraj do Berlina przybył czołowy radziecki przywódca Jegor Ligaczow.

Spotkanie prezidenta z kierownictwem SD PRL

Prezydent Wojciech Jaruzelski przyjął 12 bm. w Belwederze członków kierownictwa Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL z przewodniczącym Zarządu Głównego Arturem Howzanem i honorowym przewodniczącym Marianem Podkowińskim.

Goście zapoznali Jaruzelskiego z przedstawicielami organizacji dziennikarskich z państw KBWE, która odbędzie się w Warszawie 16 i 17 bm. Uczestnicy konferencji, której hasło brzmi „Od konfrontacji do kooperacji — wyzwania dla zawodu dziennikarskiego”, dyskutować będą o możliwościach współdziałania organizacji dziennikarskich Europy w utrwalaniu postanowień Aktu Końcowego z Helsinek oraz o warunkach uprawiania zawodu dziennikarza.

Spotkanie w Belwederze było okazją do przedstawienia prezydentowi przez kierownictwo, którego kadencja mija właśnie półmetek, podstawowych problemów i spraw, z jakimi styka się obecnie blisko 10 tys. środowisk dziennikarskich. Poinformowano też o działaniach stowarzyszenia, podjętych od ostatniego zjazdu.

Prezydent W. Jaruzelski wskazał na istotną rolę środków przekazu i dziennikarzy w przeprowadzeniu społeczno-politycznych reform w Polsce. (PAP)

Z POMORZA

Konsul ZSRR w WK SD w Koszalinie

(Inf. wł.) 12 września br. w Wojewódzkim Komitecie Stronnictwa Demokratycznego w Koszalinie złożył wizytę Michał Aleksiejczyk, wicekonsul ZSRR w Szczecinie.

W rozmowie z przewodniczącym Andrzejem Kaczmarem i sekretarzem SD Elżbietą Jęsiak-Makochonik omawiano m. in. aktualną sytuację społeczno-polityczną w kraju i województwie koszalińskim.

Wicekonsula Michała Aleksiejczyka zapoznano także ze stanem organizacyjnym i kierunkami działalności politycznej SD, a szczególnie z udziałem Stronnictwa w nowej koalicji parlamentarnej.

Podczas spotkania podkreślono wiele podobieństw w demokratyzowaniu życia politycznego i społecznego oraz w przebudowie gospodarki w Polsce i w ZSRR.

Po 44 latach — przed sądem

Berlin (PAP) Przed sądem okręgowym w Rostoku (NRD) rozpoczął się proces przeciwko 70-letniemu Jakobowi Holzowi oskarżonemu o zbrodnię wojenną i przestępstwa przeciw ludzkości popełnione w czasie okupacji na terenie Polski. W akcie oskarżenia zarzuca się mu, że w latach 1942—1944 jako zastępcę szefa ochrony zakładu w ówczesnej fabryce broni — Steyer-Daimler Puch AG — w Radomiu, wraz z innymi funkcjonariuszami ochrony zastrzelił co najmniej 33 obywateli polskich pochodzenia żydowskiego. Podkreśla się przy tym, że Jakob Holz wyróżniał się szczególną brutalnością i bezwzględnością wobec swoich ofiar. Osobiste uczestnictwo w torturowaniu i rozstrzeliwaniu wielu z nich.



(Inf. wł.) Ceny samochodów na giełdach spadają coraz bardziej. Skoda z 1989 roku — 2000 dol.; z 1987 roku — 2400 dol. Łada z końca 1988 roku — 4000 dol. Syrena z 1978 roku — 1,4 mln zł. Audi z 1981 roku — 1600 dol.; z 1979 roku — 1450 dol. STUPSK. Fiat 126p z 1986 roku — 1100 dol.; z 1985 roku — 800 dol.; z 1984 roku — 700 dol.; z 1983 roku — 680 dol.; z 1982 roku — 4 mln zł; z 1981 roku — 600 dol.; z 1979 roku — 350 dol.; z 1975 roku — 2,3 mln zł. FSO-125 z 1987 roku — 1700 dol.; z 1986 roku — 1550 dol.; z 1985 roku — 1400 dol.; z 1980 roku — 4,8 mln zł. Polonez z 1988 roku — 3500 dol.; z 1980 roku — 1200 dol. Łada z 1987 roku — 2650 dol.; z 1981 roku — 1400 dol. Audi z 1980 roku — 3500 dol.; z 1973 roku — 550 dol. VW golf z 1982 roku — 3900 dol. Ford z 1978 roku — 1500 dol. WARSZAWA. (Ze stolicy dziś o cenach aut zachodnich marek) Mercedes 200D z 1984 roku — 6000 dol.; z 1981 roku — 3500 dol.; z 1975 roku — 1300 dol. Volkswagen passat z 1989 roku — 11500 dol.; z 1987 roku — 8000—9000 dol. Volkswagen golf z 1985 roku — 5000 dol.; z 1979 roku — 1900—1700 dol. (ms)

„Zmęczenie społeczne” Norwegów

Oslo (PAP). W komentarzach na temat wyników wyborów w Norwegii zwraca się uwagę na fakt, że elektorat dla wyrazu swemu negatywnemu stosunkowi do rządzącej Partii Pracy, która dominowała w życiu politycznym kraju przez ponad pół wieku, a obecnie poniosła swoją największą — od 1930 — porażkę, choć nadal jest łączącą się siłą. Klęską natomiast zakończyły się obecne wybory dla konserwatystów. Wyborcy przesunęli swoje sympatie albo ku radykalnej prawicy albo ku lewicy. — Partia Postępową zwiększyła liczbę mandatów z 2 do 21. W każdym razie państwo dobrobytu wymagające wysokich podatków, rozbudowany system opieki społecznej oraz w miarę liberalna polityka imigracyjna doprowadziły — paradoksalnie — do zmęczenia społecznego.

Coraz rzadziej za złotówki

(Inf. wł.) Ceny samochodów na giełdach spadają coraz bardziej. Skoda z 1989 roku — 2000 dol.; z 1987 roku — 2400 dol. Łada z końca 1988 roku — 4000 dol. Syrena z 1978 roku — 1,4 mln zł. Audi z 1981 roku — 1600 dol.; z 1979 roku — 1450 dol. STUPSK. Fiat 126p z 1986 roku — 1100 dol.; z 1985 roku — 800 dol.; z 1984 roku — 700 dol.; z 1983 roku — 680 dol.; z 1982 roku — 4 mln zł; z 1981 roku — 600 dol.; z 1979 roku — 350 dol.; z 1975 roku — 2,3 mln zł. FSO-125 z 1987 roku — 1700 dol.; z 1986 roku — 1550 dol.; z 1985 roku — 1400 dol.; z 1980 roku — 4,8 mln zł. Polonez z 1988 roku — 3500 dol.; z 1980 roku — 1200 dol. Łada z 1987 roku — 2650 dol.; z 1981 roku — 1400 dol. Audi z 1980 roku — 3500 dol.; z 1973 roku — 550 dol. VW golf z 1982 roku — 3900 dol. Ford z 1978 roku — 1500 dol. WARSZAWA. (Ze stolicy dziś o cenach aut zachodnich marek) Mercedes 200D z 1984 roku — 6000 dol.; z 1981 roku — 3500 dol.; z 1975 roku — 1300 dol. Volkswagen passat z 1989 roku — 11500 dol.; z 1987 roku — 8000—9000 dol. Volkswagen golf z 1985 roku — 5000 dol.; z 1979 roku — 1900—1700 dol. (ms)

NA TARGOWISKACH

(dokończenie ze str. 1)

Wyraźnie wzrosła jedynie podaż kolorowych telewizorów (radziecki, nowy 1,6 mln zł, odbiorniki produkcji zachodniej, używane 1,3 mln zł — 2,5 mln). W innych branżach — pogorszyło się znacznie. W powodzi używanych ciuchów zdecydowanie nikt nie odczuwa „import” z Turcji, Węgier i Dalekiego Wschodu. „Wymiotło” również z koszalińskiego bazaru artykuły gospodarcze domowego, coraz mniej handlowych Rosjan. Nie znaczy to jednak wcale, że ci którzy nie byli zainteresowani

kupnem a dysponowali większą gotówką, nie mieli jej na co wydać. Były sportowe buty po 30, 80 i ponad 100 tys. złotych, zagraniczne ocieplane kalosze dla starszego dziecka za 45 tys. złotych, puchowa kurtka za 150 tys. Kupić można też było złoty łańcuszek, kolczyki lub pierścionek (70 tys. złotych za 1 gram złota w wyrobie). (i)

★★★

Schyłek sezonu na słupskim targowisku zwiastuje nie tylko mniejsze ruch, ale i skromniejsze oferty. Bardzo dużo sprzedaje się tutaj z „wozu” ziemniaków. Sprzedawcy na wywieżkach z cenami dopisują nazwy odmian. Przeciętna cena ziemniaków w miniony wtorek

wynosiła 150 złotych za kilogram. Najchętniej sprzedawano ziemniaki w workach po 50—100 kilogramów na zapasy zimowe, często z transportem (lokalnym) do piwnicy domowej. Największym popytem cieszą się odmiany inry i bryza. Niesamowicie wzrosły ceny warzyw. Im bliżej bogatej, zaobnej jesieni — tym bardziej odstraszały cenami. Kilogram pomidorów miernej odmiany kosztuje już 1700 złotych. Kilogram ostatnich korniszonów — 800 złotych. Ogórki na przetwory przewyższyły ceny... czosnku. Sprzedawca je po... 1200 złotych za kilogram(!), podczas gdy czosnek oferowano po 1000 złotych. Jabłka ceniono sobie od 500 do 900 złotych.

Sejm PRL zaakceptował program i skład rządu T. Mazowieckiego

(dokończenie ze str. 1)

Oczekujemy, że nowy rząd będzie funkcjonował w nowym modelu państwa polegającym m. in. na odejściu od dotychczasowego jednopartyjnego monopolu. Oczekujemy, że obszar funkcjonowania państwa będzie pomniejszany na rzecz społeczeństwa obywatelskiego.

OKP — stwierdził mówca — niezależnie od debat i zastrzeżeń postanowił udzielić poparcia programowi i gabinetowi Tadeusza Mazowieckiego.

Tworzenie rządu trwało może długo — oświadczył przewodniczący Klubu Poselskiego ZSL Aleksander Bentkowski — ale po raz pierwszy mamy rząd utworzony w sposób demokratyczny; rząd, który nie jest społeczeństwem narzucony i który może nazywać się rzeczywiście reprezentantem narodu. Po raz pierwszy w naszej historii wybraliśmy bezkrywe powstanie. Tworzymy nowy ład społeczny, bez daniny krwi i nieszczęść. Nie zmarnujemy tego, bo jest to dopiero początek. Na ten rząd Polska patrzy z nadzieją, że tym razem się uda. Każdy ma prawo oczekiwać poprawy swego stanu. Chłopi oczekują nie priorytetu, nie „zielonego światła”, a normalnych warunków, które pozwolą produkować więcej żywności. Wiemy, że kraj może uratować tylko radykalna reforma, która wymaga dalszych wyrzeczeń. Podkreślając, iż ludowy będą głosować za rządem premiera Mazowieckiego mówca zwrócił się do chłopów o wsparcie inicjatyw nowego rządu. Zaapelował o trudną, ale konieczną cierpliwość. Dajcie — powiedział — premierowi i rządowi szansę.

W imieniu Klubu Poselskiego SD, jego przewodniczący pos. Jan Janowski oświadczył, że posłowie stronnictwa akceptują zawarte w exposé premiera cele i zadania rządu. Podkreślił, że całe Stronnictwo Demokratyczne będzie wspierać działania rządu we wszelkich układach organizacyjno-funkcjonalnych oczekując, iż w imię dobra najwyższego — ocalenia państwa, narodu i społeczeństwa — takiego wsparcia udzielią wszystkie patriotyczne siły społeczno-polityczne. Jednakże nadal SD podtrzymuje obawy o losy polskiej inteligencji. Zapewnił, że jej należnego statusu materialnego może okazać się główną przeszkodą powodzenia reform ekonomicznych — stwierdził J. Janowski.

Swój specyfik nowego rządu jest to, że jest to rząd ogromnych narodowych oczekiwań i nadziei — powiedział przemawiający w imieniu PAX pos. Jacek Krzekotowski. Poseł wyraził przekonanie, że jest to rząd, który może spojrzeć na zagadnienia polityki społecznej nie tylko w doraźnych kategoriach osłony dla reformy gospodarczej, bądź w wymiarze opiekuńczego rozdawnictwa, ale ma szansę realizacji sprężenia zwrotnego między programem przemian ekonomicznych i szeroko rozumianą polityką społeczną.

Poparcie UChS dla premiera Mazowieckiego — powiedział przedstawiciel Klubu Poselskiego Unii pos. Ryszard Zieliński — tylko w pewnym stopniu plynie z faktu objęcia steru przez działacza katolickiego. W większym stopniu poparcie to plynie z akceptacji programu, który potwierdziło exposé. Politykę społeczną rządu, według zapowiedzi mającą w miarę możliwości chronić grupy najsłabsze, una będzie wspierać nie wyrażając się jednak krytyki wyrażanej w interesie wszystkich, którzy nie w własnej winy są w Polsce słabi. Mówiąc o stosunkach między państwem a Kościołem mówca zwrócił uwagę na fakt, że kościoły pozakatolickie oraz odrębne bractwa Kościoła katolickiego nie cieszą się pełnią uregulowań prawnych.

W imieniu Klubu Poselskiego PZKS pos. Ryszard Gajewski udzielił poparcia Ryszkardowi nowemu rządu. Nie znaczy to jednak — zastrzegł — że działalność nowego rządu będziemy przyglądać się bezkrytycznie. Odpowiedzialność za losy kraju jest dziś bowiem zbyt wielką, by składać ją jedynie na barki premiera czy członków rządu. Ponośmy ją wspólnie w stopniu proporcjonalnym do pełnionych w służbie społecznej funkcji.

Po wystąpieniach poselskich i krótkiej przerwie Izba przystąpiła do głosowania nad powołaniem rządu. Zgodnie z regulaminem Sejmu, odbyło się ono łącznie. Rząd został powołany przy 13 głosach wstrzymujących się i 402 głosach za.

W kolejnych głosowaniach Sejm — na wniosek prezydenta PRL — odwołał ze stanowiska prezesa Narodowego Banku Polskiego Zdzisława Pakulę i powołał na tę funkcję Władysława Bakę. Za odwołaniem Z. Pakuły głosowało 379 posłów, przeciw — 10, a wstrzymało się 32 posłów. Za powołaniem W. Baki oddano 290 głosów, przeciw — 44, a wstrzymało się 83 posłów.

Przed godz. 15 Sejm zakończył posiedzenie. (PAP)

To nie jest rząd związkowy — twierdzi rzecznik „Solidarności”

Rzecznik prasowy przewodniczącego NSZZ „Solidarność” powiedział dziennikarzom PAP i TVP: — Sejm nie jest rządem związkowym. Trzeba uwypuklić, że rząd w tym składzie, który dzisiaj został zgłoszony przez Sejm, jest konsekwentną pewną logiką, jaka przyswierała inicjatywie Lecha Wałęsy, kiedy zwracał się o utworzenie szerokiej koalicji, kiedy do tej koalicji doprowadził. Skład rządu odzwierciedla szerokie spektrum polityczne, również ludzi, którzy dotąd — jak mówili oświadczenie przewodniczącego związku — byli odseparowani od wpływu na bieg spraw w naszym kraju.

Premier Mazowiecki w swoim pierwszym exposé podkreślił, że trzeba grubą kreską oddzielić przeszłość od przyszłości. Przede wszystkim dlatego, że ten rząd nie odpowiada za stan, w jakim przejmujemy ster w kraju. Odpowiada natomiast za przyszłość tego kraju. I dla przyszłości kraju jest niezbędne, aby był to rząd cieszący się najszerzym poparciem społecznym.

To nie jest rząd związkowy — pod-

kreślił P. Nowina-Konopka — tutaj funkcje muszą być jasno rozdzielone. Rzeczą rządu jest rządzić krajem, rzeczą związku zawodowego jest bronić interesów członków, interesów świata pracy, sądzić, że w ten sposób zbliżamy się do modelu państwa normalnego, do modelu państwa demokratycznego parlamentarnej, w której poszczególne instytucje publiczne pełnią swoje funkcje — nie są zmuszane do pełnienia funkcji, które powinny być spełniane przez inne instytucje. Lech Wałęsa zadeklarował poparcie dla tego rządu i podjęcie wszystkich możliwych działań, które ułatwią mu spełnianie swych funkcji.

Mamy świadomość — zakończył P. Nowina-Konopka — że stoimy przed bardzo trudnym okresem, być może trudniejszym niż to co przeżywalimy do tej pory. I w obliczu tych trudności jest konieczne poczucie jedności, ale jest też konieczna wyobraźnia dla przewidzenia tego, co się może dziać. I dla zasypania przepaści, które nam tak w tej chwili utrudniają życie. (PAP)

Komunikat lekarski

Polskiej Agencji Prasowej przekazano komunikat lekarski. Stwierdza on, iż premier podczas wygłaszania w Sejmie przemówienia uległ chwilowemu zasłabnięciu w wyniku przemęczenia. Po wykonaniu elektrokardiogramu nie stwierdzono zagrożenia.

Było to krótkie zasłabnięcie bez cech niewydolności krążenia — powiedział dziennikarzom dr Mirosław Grodzki z lecznicy Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. Po wykonaniu elektrokardiogramu uspokoił się, że w sercu nie ma nic groźnego. Stan premiera jest zupełnie dobry. Zaordynowałem T. Mazowieckiemu leki tonizujące układ krążenia. (PAP)

Pikieta ruchu „WiP”

Przed gmachem Sejmu już od rana 12 bm. kilkunastu młodych ludzi z ruchu „Wolność i Pokój” odbywających zastępczą służbę wojskową, zorganizowało pikietę domagając się skrócenia służby zastępczej i godziwego ekwiwalentu za jedzenie i ubranie. Rozwinięto transparenty z napisami na ten temat. Osobom wchodzącym do gmachu Sejmu i przechodniom rozdawano ulotki zawierające oświadczenie po spotkaniu w Krakowie 1 września br. uczestników ruchu „Wolność i Pokój” z grupą młodych Niemców z Dortmundu odmawiających służby wojskowej, jak również — żądania dotyczące służby zastępczej. (PAP)

Włamywali się do samochodów

Jak nas poinformował prokurator wojewódzki w Koszalinie skierował do Sądu Wojewódzkiego akt oskarżenia przeciwko 22-letniemu Januszowi M. i 22-letniemu Mirosławowi M., którzy odbywali zastępczą służbę wojskową w ZOMO. Akt oskarżenia zarzuca Januszowi M., że w czerwcu br. dokonał przy użyciu noża niebezpiecznego napadu rabunkowego na jednego z mieszkańców Koszalina, któremu zabrał mienie wartości 2,5 mln złotych oraz, że włamał się do 7 samochodów osobowych skąd zabrał alkohol, odzież i inne przedmioty o wartości prawie pół miliona złotych.

Mirosława M. oskarżono natomiast o udzielenie Januszowi M. pomocy w ukryciu i zbyciu części zrabowanego podczas napadu mienia oraz współudział w 4 włamaniach do samochodów.

Ich przestępstwa działalności została ujawniona przez funkcjonariuszy RUSW w Koszalinie.

Decyzją szefa WUSW w Koszalinie Janusz M. i Mirosław M. zostali wydani ze służby w organach MO, a prokurator zastosował wobec nich tymczasowe aresztowanie.

nie poprzedniej nocy, kilku pojazdów jednośladowych. I tak w Słupsku skradziono motocykl marki ETZ 250, numer rejestracyjny SLM 23—18, koloru zielonego, w Koszalinie (z parkingu nie strzeżonego przy ul. Spasowskiego) motocykl MZ 250 nr rej. KOR 17—44, a w Kolobrzegu — po włamaniu do piwnicy — motorower ogar KOC 13—22. Jak zwykle liczymy na pomoc czytelników w odnalezieniu tych pojazdów.

Włamanie po kawę

150 paczek kawy wartości — jak wycenili poszkodowani — 675 500 zł skradł wyceniany dotychczas włamywacz, który po wybiściu szyby w drzwiach dostał się do wnętrza sklepu RSP w Kolobrzegu przy ul. Wolności. (par)

ZDARZENIA

Włamywacze w potrzasku

Poprzedniej nocy w Słupsku, przy ul. Grottgera na Zatorzu patrol milicyjny zatrzymał mieszkańca tego miasta na próbie włamania do sklepu. Także poprzedniej nocy w Człuchowie patrol MO zatrzymał dwie osoby, które dokonały włamania do kiosku spożywczego kradnąc czekolady, gumy do żucia.

Skradzione pojazdy

Wczoraj zgłoszono kradzież, przeważ-

OPŁATY ZA PRZEDSZKOLA

Bez przywilejów

PONIEWAŻ przed wrześniem ceny żywności wzrosły przeciętnie około 400 procent, przygotowane na ten rok szkolny zasady odpłatności za przedszkola poszły do kosza. Ustalane w kwietniu tego roku w resortie edukacji nowe kryteria, które miały obowiązywać właśnie od września, w żaden bowiem sposób nie uwzględniały zmieniającej się niemal z dnia na dzień sytuacji.

Gdyby nie było urywnienia polegającego — jak na razie — na lawinowym wzroście cen i ustawicznych podwyżkach plac, odpłatność za opiekę przedszkolną uwzględniałaby sytuację materialną rodzin. Określano ją na 20 procent dochodu miesięcznego przypadającego na jednego członka w rodzinie, z dwoma jednak zastrzeżeniami: miała być nie niższa niż 4 tysiące złotych i nie wyższa niż 16 tysięcy złotych miesięcznie. Innymi słowy — jeśli w biednej rodzinie dochód miesięczny wynosiłby na jednego członka 10 tys. zł, rodzice placiliby za dziecko w przedszkolu nie 2 tys. zł (20 proc. dochodu), lecz 4 tys. zł, ponieważ najniższą odpłatność ustalono była właśnie na 4 tys. zł miesięcznie. Za opiekę przedszkolną dziecka z zamożnej rodziny, w której dochód wynosiłby na przykład 100 tys. zł na jednego członka, rodzice również nie placiliby 20 proc. tegoż dochodu, czyli 20 tys. zł miesięcznie,

lecz tylko 16 tys. zł, jako że maksymalna odpłatność miała nie przekraczać sumy 16 tys. zł.

Oczywiście są to dwa skrajne przykłady, irytujące w kwietniu tego roku, bo wtedy jeszcze w najbiedniejszych rodzinach, z reguły wielodzietnych, dochód na jednego członka oscylował wokół 10 tys. zł miesięcznie, zarobki zaś na przykład trzypięciorodzinny wynoszące 300—400 tys. zł, uchodziły za bardzo wysokie. Teraz, poza jakimś zupełnie wyjątkowymi przypadkami, nikt nie zarabia tak mało, aby miesięczny dochód na jednego członka wynosił 10 tys. zł, placąc zaś w wysokości 100 tys. zł zaliczana jest do bardzo niskich.

Gdzie tu sprawiedliwość?

W resortie edukacji narodowej próbowano najpierw dostosować jakoś kwietniowe zasady do wzrostu cen żywności i zarobków. Okazało się to niemożliwe. Wzrost cen żywności jest bowiem nie tylko ustawiczny, ale i różny w różnych województwach, a nawet w różnych miejscowościach tego samego województwa. Wprowadzenie ramowych zasad ogólnopolskich byłoby więc niesprawiedliwe.

Ponadto, gdyby zachowano odpłatność w wysokości 20 procent dochodu na jednego członka w rodzinie z wyeliminowaniem już dolnej i gór-

nej granicy, pracownicy administracji przedszkoli musieliby, praktycznie rzecz biorąc, każdego miesiąca obliczać na nowo, kto ile ma płacić za opiekę nad dzieckiem. Dla administracji przedszkoli, składającej się prawie wszędzie z dyrektorki, intendenci i kierownicy kuchni, byłoby to niewykonalne, ponieważ dyrektorki z braku kadr z reguły pełnią dodatkowo funkcję wychowawczyń, kierowniczki kuchni z braku kadr stoją bez przerwy przy kotłach, intendenci zaś „polują” na żywność, wyposażenie, pomoce dydaktyczne, zabawki.

Zdecydowano się więc w resortie na najprostsze rozwiązanie: odpłatność za opiekę nad dzieckiem w przedszkolu równać się będzie kosztom surowca zużytego na sporządzenie posiłków w ciągu miesiąca. W minionym roku szkolnym dzienna stawka na wyżywienie (koszt surowca) wynosiła w przedszkolach 250 zł. Ponieważ wzrost cen żywności tylko w sierpniu był około czterokrotny, o tyle samo mniej więcej wzrosła wyjściowa stawka na wyżywienie. Wyjściowa, bowiem już po wstępnych ustaleniach w końcu sierpnia, szacujących dzienną stawkę wyżywienia na ok. 1000 zł — nastąpił wzrost cen wędlin i mięsa o 60 proc. I nikt przecież nie może wykluczyć, że we wrześniu ceny żywności nadal będą rosły.

Należy więc założyć, że najniższe opłaty w przedszkolach wynosić będą we wrześniu blisko 30 tys. zł. W porównaniu z dotychczasowymi opłatami suma ta wydaje się wręcz wstrząsająca. No, ale jeśli weźmie się pod uwagę cenę wędlin, mięsa, sera zółtego...

Ponieważ resort edukacji sędził, że wiele swoich uprawnień na kuratorów, w tym również decyzję o odpłatności za opiekę przedszkolną, w różnych województwach stawki wyżywieniowe mogą być różne.

Należy też przypuszczać, że jakaś część rodziców, zwłaszcza biedniejszych bądź mających w przedszkolu dwoje czy nawet troje dzieci, uzna za jaskrawą niesprawiedliwość ujednolicenie odpłatności nie uwzględniającej sytuacji materialnej rodzin. W resortie edukacji stwierdzono jednak, że dla biedniejszych i wielodzietnych rodzin wystarczającym — w obecnej sytuacji — przywilejem jest możliwość umieszczenia dzieci w państwowym, czyli najtańszym przedszkolu. Słuszną argumentacją, pod warunkiem jednak zlikwidowania pozostałych przywilejów, takich jak na przykład pierwszeństwo dla dzieci nauczycieli, w tym i akademickich, czy dzieci z rodzin zastępczych, które mogą być przecież zamożne. Tajemnicą poliszynela jest również przyjmowanie dzieci „po znajomości”, no, ale na układy podobno nie ma rady.

Czy najbiedniejszych bądź samotne matki z dwojgiem, trojgiem dzieci stać będzie na tak wysokie opłaty za przedszkole? Na to pytanie można odpowiedzieć innym pytaniem: czy najbardziej nawet zaradna matka (bez wsparcia na przykład wiejskich krewnych) potrafi racjonalnie wyżywić dziecko za 30 tysięcy złotych miesięcznie? Uczciwa odpowiedź na to pytanie pozwoliłoby spokojnie płacić za niemal całodniową, bo od 6 rano do 17 opieki nad dzieckiem w przedszkolu.

ANNA ALEKSANDROWICZ

POLSCY ROBOTNICZY ZDAŻYLI NA NOWY ROK SZKOLNY

„Sieroce gniazdo” w Pabrade — gotowe

magali znacznych nakładów i szybkiego tempa prac.

Dziś wiadomo, że wybrano dobrego wykonawcę: grupę 28 robotników, kierowanych przez Tadeusza Gareckiego z „CHEMARU-Kielce”. Kierownik robót obejrzał gmach domu dziecka po raz pierwszy 6 lipca br. — i natychmiast, niejako z marszu, podjął decyzję o przystąpieniu do działania. A zakres

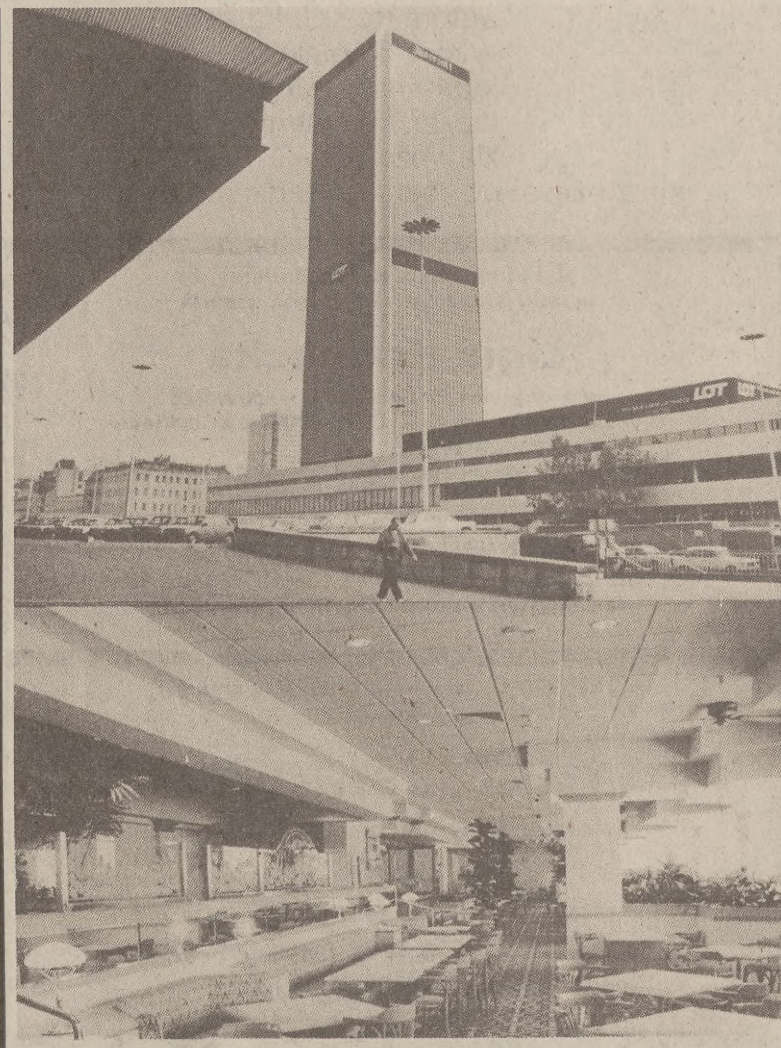
robót był duży: wymiana pokryć dachowych, przebudowa systemu ogrzewania, wymiana i rozszerzenie pionów kanalizacyjnych, wstawienie 60 drzwi, wyłożenie 100 metrów kwadratowych wykładzin podłogowych, wykonanie 1000 m kw. glazury i terakoty itd.

To, co w normalnych warunkach, przy sprawnym zaopatrzeniu w materiały i urządzenia, wymaga 150—200

dni pracy, zostało wykonane w... 53 dni! Na początek nowego roku szkolnego jedyna — nie tylko na Litwie, ale w całym Związku Radzieckim — polska szkoła-internat gotowa była do przyjęcia 200 dzieci-sierot z różnych regionów republiki. Przebudowa placówki w Pabrade stała się przykładem ofiarnego działania polskiej grupy robotniczej na rzecz tak szeroko rozwijanego nie tylko na Litwie, ale we wszystkich republikach Związku Radzieckiego „ruchu miłosierdzia” — pomocy dla potrzebujących opieki i wsparcia.

Oddaniu do użytku dawnego domu dziecka, przemianowanego teraz na szkołę-internat, towarzyszyło serdeczne spotkanie przedstawicieli gospodarzy litewskich z polskimi patronami i wykonawcami dotychczasowych robót. Przy okazji nakreślono dalsze zadania na rok 1990. Pabrade staje się małym symbolem ofiarności Macierzy dla litewskiej Polonii.

JERZY STAN



2 października odbędzie się w Warszawie otwarcie dużego kompleksu LOT, składającego się z hotelu „Marriott” i AIR Terminal LOT — ośrodka rezerwacji i sprzedaży biletów z zapleczem biurowym. Nowy hotel jest pierwszej klasy międzynarodowej (5 gwiazdek) i zarządza nim renomowana sieć „Marriott”. 524 pokoje ze 111 łózkami zajmują poziomy od 21. do 41. piętra. Większość (488) to pokoje 2-łóżkowe, ponadto są 33 apartamenty oraz 3 apartamenty o najwyższym standardzie. Na część gastronomiczną, mogącą pomieścić jednocześnie 1540 gości, składa się zespół trzech restauracji i sala konferencyjno-bankietowa na 400 miejsc. Air Terminal LOT zlokalizowano na niższych piętrach (od 5. do 19. i na poziomie 3. — biura), a główną jego salą mieści się na poziomie 0 i będzie dostępna bezpośrednio z zewnątrz, a także z pasaży podziemnego. W sali tej usytuowano 40 stanowisk sprzedaży biletów zagranicznych i 20 krajowych oraz informację. W budynku zostaną zlokalizowane również placówki handlowe, m.in. sklepy „Pewexu” i „Baltyny”.

Na zdjęciu: nowy kompleks z zewnątrz i wewnątrz jednej z restauracji.

Fot. CAF — Zbigniew Matuszewski

Krewkie niewiasty

Z PEWNOŚCIĄ praca milicjanta nie należy do zajęć łatwych ani tym bardziej wdzięcznych. Przekonał się o tym niedawno pewien funkcjonariusz z P., wypełniający swe obowiązki służbowe w dobrej wierze i zgodnie z obowiązującą procedurą.

Sygnałem do podjęcia czynności służbowych była informacja o dwóch nieznanym we wsi niewiastach, które nie dość, że od jakiegoś czasu przebywają w domu pana K. nie meldowane, to jeszcze zakładając miejscowym spokój. Z taką też wiedzą udał się były nasz funkcjonariusz do wzmiankowanego domu, by rzecz całą wyjaśnić na miejscu.

Jak się niebawem okazało, moment wizyty wybrał wielce niestosowny, w mieszkaniu pana K. odbywała się bowiem właśnie alkoholowa libacja z aktywnym udziałem dwóch panów i owych dwóch tajemniczych pań. Widok milicjanta i podjęta przez niego próba wylegitymowania obecnych zepsuła dobry nastrój imprezy i tak, widać, silnie wzburzyła towarzystwo, że zamiast żądanych dowodów osobistych, funkcjonariusz otrzymał obfitą wiązkę słów uznawanych powszechnie za obelżywe. Wśród nich epitety w rodzaju „ty gnojku, bydlaku, chamie” należały do nielicznych nadających się tu do powtórzenia. Co ciekawe, ów popis erudycji popłynął prawie wyłącznie z damskich ust, gdy tymczasem obaj towarzyszący panom panowie zachowywali się niemal jak trusie i — mówiąc ogólnie — nie utrudniali.

Pewnym usprawiedliwieniem tej niespotykanej walecznej postawy pań Danuty i Marzeny może być ilość spożytego wcześniej alkoholu, ale nie



tylko. Jak wynika z akt sprawy, obie są kobietami po przejściach, poznały się w zakładach karnym i widok milicjanta na służbie nie był bynajmniej dla nich pierwszorzędny.

Interweniujący milicjant uznał, widząc, że dwie rozjuszone kobiety to nie przelewki, bo postanowił udać się po posiłek. Wrócił niebawem z mundurowym kolegą oraz jeszcze dwoma członkami ORMO. Widok silnej odzieży nie podziałał jednak na panie uspokajająco. Wręcz przeciwnie, pani Marzena z bluźnierstwem na ustach ruszyła do ataku na wroga i uderzyła go w twarz. Jakby i tego było mało, chwyciła ruchomy blat stołu, podniosła go nad głowę i przemyśliła do ostatecznej rozgrywki...

Kto wie, jakby się to wszystko skończyło, gdyby właśnie w tym momencie nie zastosowano wobec dzielnej amazonki środków zwanych w milicyjnej pragmatyce przymusem fizycznym. Praktycznie wyglądało to tak, że pannę Marzenę w bieleńnię i... kajdankach wniesiono przemocą do samochodu. Pani Danuta poszła do radiowozu sama i popełniła duży błąd, bo po drodze bardziej doświadczona koleżanka Marzena wywołała ją od ostatnich za spolegliwość wobec wroga elementu.

Na ławie oskarżonych obie panie zasiadły solidarnie, ale cenę za znieważenie funkcjonariusza publicznego na służbie zapłaciły różną. W przypadku pani Danuty równa się stu tysiącom grzywny, bardziej agresywna zaś pani Marzena wrócić do więzienia na jeden długi rok.

A poza wszystkim — czyż nie jest to historyjka kolejnym potwierdzeniem tezy o zniewieszczeniu rodu męskiego lub — jeśli ktoś woli — zmęczeniu kobiecego...

PARAGRAF



Tak, ale bez psów...

Ostatnio wiele mówi się o tym, jak będzie wyglądać Europa w 1992 r., gdy znikną ostatnie bariery graniczne między krajami EWG. Mieszkaniec Paryża będzie mógł wówczas pojechać do Londynu tak samo łatwo, jak teraz np. do babci w Bretanii, a mieszkaniec Londynu podobnie bez problemów odwiedzi hiszpańskie plaże. Swoboda poruszania się obejmie wszystkich obywateli krajów EWG, ale nie będzie dotyczyć ich psów, kotów i innych zwierząt domowych. Szczególnie surowe przepisy w sprawie przywozu zwierząt obowiązują nie od dziś w Wielkiej Brytanii. Żeby nie mówić o całkowitym ograniczeniu praw zwierząt zostanie wydzielone jedno przejście graniczne. Ponadto kotek z Lizbony czy chart z Neapolu, spragnione przechadzki po Hyde Parku, będą musiały spędzić co najmniej sześć miesięcy w jednej z 70 brytyjskich stacji kwarantanny. Są to stacje państwowe, a właściciel zwierzęcia zapłaci za jego pobyt ok. 600 funtów. Ci natomiast, którzy zaryzykują naruszenie przepisów, zapłacą karę w wysokości 2000 funtów — albo sami odbędą roczną „kwarantannę” w więzieniu.

Jeden z pierwszych przepisów ograniczających przywóz psów do Wielkiej Brytanii datuje się z 1897 r. i niedawno został rozszerzony na wszystkie ssaki.

Tymczasem niektórzy nie chcą ani na chwilę rozstać się ze swoim czworonogim przyjacielem, wybierając zupełnie fantastyczne rozwiązania. Na przykład Liz Taylor w czasie nakręcania filmu w Londynie spędziła część pobytu na pokładzie statku na Tamizie, tam bowiem znajdowały się jej ulubione psy. Prawo brytyjskie nie czyni wyjątków nawet dla gwiazdy tej wielkości: psy nie mogły wyjść na spacer na brzeg. Pewien zaproszony do Londynu dyplomata miał zamiar — jak twierdzi agencja DPA — spuścić swego psa na spadochronie na terytorium brytyjskie. Na szczęście w porę zrezygnował z tego planu.

Również budowniczym tunelu pod kanałem La Manche muszą uczynić wszystko, aby żadne zwierzę nie mogło dostać się na Wyspy Brytyjskie tą drogą. Wejście do tunelu pod Calais będzie zagrożone i chronione przez cały system zasuw i barier. Rozważa się też możliwość wprowadzenia specjalnych „antypsi” patroli.

Miłośnicy zwierząt w Wielkiej Brytanii coraz energiczniej domagają się zniesienia tych surowych przepisów. Podkreślają, że zbliża się koniec XX wieku i od lat znane są niezawodne szczeniaki, znakomicie zastępujące kwarantannę. Rząd brytyjski jednak nadal odnosi się do sprawy sceptycznie.



Autobusowa namiętność

23-letni Patrick Carl Johnson darzy autobusy uczuciem szczególnym — tylko w ciągu ostatnich dwóch lat uprowadził ich blisko 100. Sąd w Houston zabronił mu podchodzenia do jakiegokolwiek autobusu. „Jeśli pana noga postanie w autobusie lub ktoś pana zauważy w pobliżu zajezdni, czeka pana 10 lat więzienia” — orzekł sędzia Randy Stowt.

W 1983 r. za uprowadzenie autokaru wartości 195 000 dolarów Johnsona skazano na 10 lat z zawieszeniem, 30 dni więzienia oraz 300 godzin pracy na cele publiczne. To jednak go nie odstraszyło.

Autobusowa namiętność Johnsona datuje się jeszcze z dzieciństwa. Młody człowiek przebrany za kierowcę uprowadzał autobusy z zajezdni i pęli autobusowych, urządził sobie dalekie wybieczki i pojazdy porzucał.

Jednego sąd nie mógł zarzucić oskarżonemu — że nie dbał o uprowadzone pojazdy.

Elektroniczny d'Artagnan

Japońska firma „Ishidzoku Kokurai” podała, że konstruuje urządzenie treningowe — robota do szermierki. Robot będzie miał wzrost 179 cm i wagę 78 kg, przypominając kształtem ludzką postać. Zresztą, dla zapewnienia większej „wiarygodności”, robot ubrany będzie jak muszkieter i uzbrojony w szpadę, lub floret. Sterowany przez komputer, na podstawie specjalnego programu, robot będzie mógł wykonywać szybkie i nieoczekiwane ruchy. Dla zapewnienia bezpieczeństwa na ostrze jego broni nałożona zostanie plastikowa osłona. Kiedy szermierz trafi robotem, ten będzie wysłać sygnał. Przy udanym wypadzie elektronicznego d'Artagnana na jego piersi zapali się czerwona lampka.



Czy „nurukawa” zdystansuje zwykłą kawę?

Madagaskar lansuje nowy rodzaj napoju — „nurukawę”. Ma on przyjemny aromat, niepowtarzalny smak. Napój ma być konkurentem kawy. „Nurukawa” cieszy się już dużym popytem w kraju. Rozpoczęto eksport. W ubiegłym roku sprzedano już za granicą 43 tys. tej nowej używki.



—Czy pamiętasz te dobre czasy, gdy rzucano tylko butelkami?

"Gente" /Wzł.

**PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE
HANDLU WEWNĘTRZNEGO
w SZCZECINIE
ODDZIAŁ w KOSZALINIE, ul. SZARYCH SZEREGÓW 1**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż n/w samochodów:

- żuk A-11 skrzyniowy, nr rej. KOA 388Y, rok produkcji 1979, cena wywoławcza 1.500 tys. zł
- żuk A-13 furgon, nr rej. KOA 370R, rok produkcji 1979, cena wywoławcza 2.000 tys. zł
- star A-28 skrzyniowy, nr rej. KOA 647 Y, rok produkcji 1971, cena wywoławcza 1.475 tys. zł
- star A-28 furgon, nr rej. KOW 066 B, rok produkcji 1965, cena wywoławcza 1.700 tys. zł
- star A-28 furgon, nr rej. KOA 062 F, rok produkcji 1969, cena wywoławcza 1.700 tys. zł
- star A-29 furgon, nr rej. 964 E, rok produkcji 1976, cena wywoławcza 2.800 tys. zł

Przetarg odbędzie się 26 IX 1989 r. o godz. 10 w PTHW Oddział Koszalin, ul. Szarych Szeregów 1.

Pojazdy można oglądać od 21—25 IX 1989 r. w godz. 10—14 w jednostkach organizacyjnych PTHW:

- żuk A-11 skrzyniowy, nr rej. KOA 388 Y w Koszalinie, ul. Łużycka 1
- żuk A-13 furgon, nr rej. KOA 370R oraz STAR A-28 skrzyniowy, nr rej. KOA 647Y w Szczecinku przy ul. Wiśniowej 2
- star A-28 furgon, nr rej. KOW 066B w Drawsku Pomorskim, ul. Świerzeńskiego 46
- star A-28 furgon, nr rej. KOA 062F w Darłowie przy ul. Wenedów 28
- star A-29 furgon, nr rej. KOA 964E w Złocieniu przy ul. Gliniastej 9.

Podaje się do wiadomości, że samochody star A-28 sprzedawane będą bez silników.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia w kasie przedsiębiorstwa lub na konto w PBK Szczecin II Oddział w Koszalinie nr 363206-84 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II PRZETARG odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 12.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo odwołania, unieważnienia lub wycofania samochodu z przetargu bez podania przyczyn.

Informacji dodatkowych o przetargu udziela Dział Techniczny w Koszalinie, tel. 254-24, wew. 41 lub 51.

GDAŃSKI GABINET NUMIZMATYCZNY

informuje klientów, że

**proceedzi skup, sprzedaż i komis
numizmatów, malarstwa, rzeźb, wyrobów rzemiosła
artystycznego mebli — zarówno egzemplarzy pojedyn-
czych jak i całych kolekcji.**

Placimy natychmiast gotówką.

Gdańsk, ul. Szeroka 119/120 — naprzeciwko wejścia
do kościoła św. Mikołaja,
tel. 31-46-95.

K-186/B-0

**Słupska Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
Zakład Gospodarczy
w Miastku**

**ZAPRASZA do Ośrodka Szkoleniowo-Wypoczynkowego
w Miastku przy ul. Romanowskiego 29.**

**Ośrodek oferuje wolne miejsca na kursy, szkole-
nia, kursokonferencje z wyjątkiem lipca i sierpnia.
Dysponuje pokojami dwu- i trzypokojowymi, salą
wykładową, świetlicą, kawiarnią oraz zapewnia
całodzienne wyżywienie.**

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela
Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy w Miastku, tel. 28-16.
K-4336-0

**PAŃSTWOWY OŚRODEK HODOWLI ZARODOWEJ
w SKIBNIE**

ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego fiat 125p, nr rej. KOA 975S, cena wywoławcza 2.000.000 zł

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu fiat 125p pick-up, nr rej. KOA 406Y, cena wywoławcza 950.000 zł

oraz

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż prasy do siana i słomy Z-224, cena wywoławcza 1.200.000. Przetarg odbędzie się 17 X 1989 r., o godz. 10 w siedzibie POHZ Skibno. Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie POHZ Skibno do 16 X 1989 r. Samochody można oglądać w dniach 10—16 X 1989 r. w godz. 8—14.

K-4394

„ARPO” PTH Spółka z o.o. jgu

44-100 Gliwice, ul. Jasna 14,
tel. 31-16-18
31-58-30

**poleca szeroki asortyment
w punktach sprzedaży detalicznej**

nr 1 w Grudziądzu, ul. Rybacka 14, tel. 257-48

nr 2 w Bydgoszczy, al. 1 Maja 173

pawilon nr 9

nr 3 w Koszalinie, ul. Mieszka I nr 24

POMPY:

samozasysające, głębinowe,
do centralnego ogrzewania
dla rolnictwa

ARMATURA:

zawory, zasuw,
automaty spłukujące,
wannы kąpielowe,
kuchnie węglowe,
łączniki ciśnieniowe,
zlewozmywaki

oraz części do różnego rodzaju pomp.

K-4389-0

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 9 września 1989 roku zmarła**

Ligia Konwicka

była wieloletnia i ceniona pracownica
Wydziału Finansowego Urzędu Wojewódzkiego
w Koszalinie

Wyrazy serdecznego współczucia RODZINIE

składają

DYREKCJA I PRACOWNICY WYDZIAŁU

Pogrzeb odbędzie się 14 IX 1989 r., o godz. 12
na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie.

K-4442

**W dniu 10 września 1989 roku zmarł
w wieku 54 lat**

Tadeusz Świeboda

Wyrazy szczerzego współczucia ŻONIE i RODZINIE

składają

DYREKCJA I WSPÓŁPRACOWNICY WZUW w KOSZALINIE

Pogrzeb odbędzie się 14 IX 1989 r., o godz. 14,
na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie.

K-4420

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 11 września 1989 roku zmarła**

w wieku 57 lat

nasza NAJUKOCHAŃSZA ŻONA, MATKA, BABCIA
i TEŚCIOWA

Helena Pietrzak

Pograżona w smutku

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się 13 IX 1989 r., o godz. 12,
na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie.

G-11636

**Szczecinecka Spółdzielnia Mieszkaniowa
w Szczecinku**

przekaze w ajencję

konserwację instalacji anten zbiorczych rtv.

Szczegóły do omówienia w siedzibie Zarządu Spółdzielni
przy ul. 28 Lutego 14 A, tel. 438-22.

K-4380

**KOSZALIŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU LNIARSKIEGO
„PLYTOLEN”
w Koszalinie, ul. Morska 41**

zatrudnią przewoźników uspołecznionych lub prywatnych
do stałych przewozów lnu
z woj. koszalińskiego i szczecińskiego.

Oferty przewozowe przyjmuje i bliższych informacji udziela
kierownik Działu Transportu „Plytoleń”
tel. 324-31, wew. 280.

K-4391

„PETEREX” Spółka z o.o. w Koszalinie

zatrudni kwalifikowane szwaczki w systemie chałupniczym
w Zakładach Odzieżowych w Kołobrzegu i Darłowie.

Zgłoszenia telefoniczne codziennie w godz. 16—20

Kołobrzeg — tel. 263-02
Darłowo — tel. 29-99

Zapewniamy atrakcyjne warunki placowe.

K-4392

**Płyty korytkowe DKZ-300 300 × 60 × 10
stosowane na pokrycie:**

- stropodachów
- hal produkcyjnych i sportowych
- garaży i altan

produkuje

„MAPREBUD”
JACEK GRUCHAŁA
76-200 Słupsk, Norwida 2/44
tel. 259-74

Zamówienia realizują wg kolejności wpływu.

G-11544

**FABRYKA AKCESORIÓW MEBLOWYCH
w Chełmnie, ul. Polna 8**

**poszukuje kandydata na stanowisko
dyrektora Zakładu FAM w Kępicach.**

Kandydat powinien posiadać wyższe wykształcenie technicz-
ne, ekonomiczne lub inne i kilkuletnią praktykę, w tym przyna-
jmnie 8 lat na stanowiskach kierowniczych.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych
Centrali Przedsiębiorstwa w Chełmnie, ul. Polna 8,
również telefonicznie 86-11-00, wew. 224.

K-4393-0

**ZAKŁADY HUTNICZO-PRZETWÓRCZE
METALI NIEŻELAZNYCH
Wrocław, ul. Grabiszyńska 241**

**pilnie poszukują dostawców uspołecznionych
lub prywatnych**

- tarcicy iglastej o grubości 25—50 mm.
- opakowań drewnianych wg posiadanej dokumentacji.

Dostawy w 1989 r. i w latach następnych.

Zgłoszenia kierować pod ww. adresem:
Dział Zaopatrzenia, tel. 611-411, telex 715551.

K-3929

**Państwowe Gospodarstwo Ogrodnicze
w Słupsku zs. w Bierkowie, tel. 320-87**

ogłasza

**zapisy do stacjonarnego żeńskiego OHP
wiek 16—18 lat i ukończenie minimum 6 klas
szkoły podstawowej.**

**W hufcu istnieje możliwość ukończenia szkoły
podstawowej i zdobycia zawodu ogrodnika.**

Hufiec rozpoczął działalność 1 września 1989 r.

K-4372

**PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH
„INSTAL”
w Szczecinie, ul. Andrzeja Struga 19**

przyjmuje zgłoszenia do rezerwy eksportowej pracowników
w następujących zawodach:

- spawacz elektryczny z uprawnieniami R 2.1
- spawacz gazowy z uprawnieniami R 2.1
- spawacz w osłonie argonu z uprawnieniami R 3.2
- spawacz do spawania przetopu w osłonie argonu (TIG) i wypełniania elektrodą zasadową
- spawacz półautomatem w osłonie CO₂
- tokarz
- wytaczacz
- frezer
- operator suwnicy.

Przyjmujemy ponadto zgłoszenia do rezerwy eksportowej
inżynierów i techników ze znajomością języka angiels-
kiego w różnym stopniu zaawansowania na stanowiska
techniczne w specjalnościach:

- spawalnictwo
- rurociągi energetyczne i przemysłowe
- instalacje sanitarne
- konstrukcje stalowe
- montaż maszyn
- eksploatacja urządzeń gospodarki wodno-
ściekowej oraz urządzeń energetycznych
przemysłu chemicznego i naftowego.

Warunkiem przyjęcia zgłoszenia jest posiadanie urlopu bezpłatnego
w macierzystym zakładzie pracy.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Eksportu,
tel. 616-508, wew. 207 lub 205.

K-178/B-0

**Wyrazy szczerzego
współczucia
Koledze**

**Kazimierzowi
Pasterskiemu**

z powodu śmierci MATKI

składają

DYREKCJA, ZARZĄD ZWIĄZKU
I WSPÓŁPRACOWNICY
ZOZ BIAŁOGARD

K-4279

**Wyrazy szczerzego
współczucia
Koleżance**

Teresie Kucińskiej

z powodu śmierci MATKI

składają

DYREKCJA, ZARZĄD ZWIĄZKU
I WSPÓŁPRACOWNICY ZOZ
BIAŁOGARD

K-4278

**Wyrazy głębokiego
współczucia
Koleżance**

**Teresie
Romanowskiej**

z powodu zgonu MATKI

składają

DYREKCJA, NSZZ, POP,
RADA PRACOWNICZA oraz
KOLEŻANKI i KOLEDZY
z ZAKŁADU GAZOWNICZEGO
w KOSZALINIE

K-4399

**Wyrazy głębokiego
współczucia
Koleźance**

**Andrzejowi
Grześkowiakowi**

z powodu śmierci MATKI

składają

KIEROWNICTWO
I WSPÓŁPRACOWNICY
KOSZALIŃSKIEJ SPÓŁDZIELNI
ZAOPATRZENIA I ZBYTU
„SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
w KOSZALINIE.

K-4398

Żółwie tempo z konieczności

Słupsk. Pieniądże podobno szczęścia nie dają, ale bez nich ani rusz. Ogromny wzrost kosztów i cen powoduje, że do budżetu województwa trzeba nanosić coraz to nowe korekty. Brak pieniędzy odbija się na tempie realizacji wielu poważnych i bardzo potrzebnych inwestycji.

Do takich należy m. in. nowe ujęcie wody w Głobinie wraz z magistralą dosyłową do Słupska. Termin oddania tej inwestycji do użytku wyznaczono na rok 1990. Do zakończenia pozostało już niewiele, ale nie ma praktycznie środków na dalsze prowadzenie prac. Pieniądże, które były przeznaczone na Głobino, zostały wykorzystane do budowy magistrali wodociągowej dla osiedla Konarskiego w Słupsku. Przekazana ona została do eksploatacji w czerwcu br.

Podobne problemy wystąpiły również przy budowie stacji wodociągowej przy ul. Kasprzaka. Plan na razie zrealizowano jedynie w siedmiu procentach. Aby poprawić zaopatrzenie w wodę całej dzielnicy Zatorze podjęto decyzję o wcześniejszym włączeniu do eksploatacji zbiornika o pojemności 500 metrów sześciennych. Uruchomiony on zostanie jeszcze w trzecim kwartale br. I dopiero po wykonaniu tych prac przystąpi się do dalszych robót budowlanych.

Brak pieniędzy spowodował również przerwę przy budowie sali gimnastycznej przy szkole podstawowej w Uście. Jej oddanie miało nastąpić w roku 1990. Cierpiąca na chroniczny brak pieniędzy oświata musiała jednak uregulować w pierwszej kolejności zobowiązania finansowe 1988 roku. To co pierwotnie postanowiono prze-

znaczyć na budowę sali poszło jako zapłata za budowę pawilonu dydaktycznego.

Z innego typu problemami zetknęli się budowniczowie magistrali ciepłej KR 3 doprowadzanej do osiedla Westerplatte w Słupsku. Całość planowano oddać za trzy lata, ale na budowie wystąpiły braki blachy ocynkowanej. Ekipy monterów nie mogły kontynuować pracy. Blachę udało się kupić dopiero w czerwcu. Przy rytmicznych dostawach jest jeszcze szansa na nadrobienie zaległości.

W bardzo wolnym tempie postępują również prace przy budowie oczyszczalni ścieków typu „Promlecz”, która budowana jest z przepompownią ścieków i kolektorem tłocznym w Miastku. W czasie przystąpienia do prac przygotowawczych okazało się, że warunki gruntowe są gorsze niż wynikało to z przygotowanej wcześniej dokumentacji. Wymagało to dodatkowych opracowań. I dopiero wtedy ekipy budowlane mogły przystąpić do realizacji inwestycji.

Zmotoryzowani z niecierpliwością oczekują na oddanie do użytku nowej stacji kontroli pojazdów. Uruchomiona ona powinna zostać już w roku 1990. Niestety, do budowy potrzebne są stalowe konstrukcje i dopiero w czerwcu br. dostarczono komplet stali kształtownej z której wykonawca — Koszalińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego — prefabrykuje konstrukcję.

Taki jest los najwolniej realizowanych inwestycji w województwie. (gip)

Między koncertami w festiwalowej „kawiarni”

Prawdy, półprawdy i ploteczki kulturalne prosimy traktować z przymiśleniem okiem, wszak nikt za nie, prócz „donosiela”, nie ponosi odpowiedzialności w myśl maksymy — iż nie grzeszy ten kto czyni, tylko ten kto podgląda.

FPP w liczbach: 226 pianistów-solistów, 30 klawesynistów, 13 duetów fortepianowych, 51 kameralistów, 11 orkiestr, 29 dyrygentów, 23 prelegentów. A „administracja” imprezy niespotykana w polskich warunkach: Jerzy By-

nerowicz — zastępca przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego, sekretarz Rady Programowej i Zespołu Opiniującego „Estradę Młodych”, Stanisław Turczyk — komisarz FPP, Halina Jaromińska — kierownik biura, Wanda Truszkowska — skarbnik. Nawet jeśli by festiwal wzięto w afencję, nie byłoby na kim zaoszczędzić.

Jakkolwiek wszystkie duety fortepianowe były niewątpliwie atrakcją FPP, prawdziwie publiczność podbiła para-



Jerzy Derfel i Maciej Malecki, potem już nigdy nie występujący razem, za to znani dziś szeroko kompozytorzy muzyki teatralnej i filmowej.

Bywalec

Autor grafiki: Mirosław Jarugg

ZGUBY

Słupsk. 6 bm. około godz. 16 na przystanku autobusowym przy ul. Zygmunta Augusta znaleziono kurtkę dziecięcą. Zgubę można odebrać u pani J. Milewskiej, 8łupsk, ul. Zygmunta Augusta 4, 77-101, tel. 30-053.

W sekretariacie redakcji (al. Sienkiewicza 20, pok. 103, I piętro) jest do odebrania torba podróżna z bielizną osobistą pozostawiona 7 bm. w restauracji Metro w Słupsku.

W ub. sobotę, 9 bm. około godz. 12 ośmioletni chłopiec kupował w kiosku warzywno-owoce przy ul. Jagiellojczy. Za towar płać banknotem o nominalnej 5 tys. zł. Prawdopodobnie część wydanych mu pieniędzy zgubił. Właścicielka kiosku prosi rodziców chłopca o zgłoszenie się z nim po odbiór zguby. (a)

Nauka języków obcych

Słupsk. W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki są jeszcze wolne miejsca na I i II rok nauki języka niemieckiego. Zajęcia odbywać się będą dwa razy w tygodniu po dwie godziny, począwszy od października br. Rok nauki kończy się w czerwcu 1990 r. Zapisy chętnych przyjmuje sekretariat klubu przy pl. Armii Czerwonej 6, (II piętro) w godz. 10—17. (a)

MDK zaprasza

Bogata oferta działalności kulturalnej

Słupsk. Po wakacyjnej przerwie wznowił swoją działalność Młodzieżowy Dom Kultury w Słupsku, placówka która znakomicie służy rozwijaniu zainteresowań dzieci i młodzieży.

Oferta na ten rok jest bardzo bogata. Działają pracownie: komputerowa, fotograficzna, modelarstwa lotniczego i szklennego, plastyczna, haftu kaszubskiego. Dla dzieci i młodzieży prowadzona też będzie nauka języków obcych: angielskiego i niemieckiego.

Młodzi o zainteresowaniach muzycznych będą tu mogli uczyć się gry na perkusji (jedyna w Słupsku placówka prowadząca ten dział), flecie, akordeonie i gitarze. Odbywać się będą zajęcia w kołach żywego słowa, teatralnym i filatelistycznym.

Działac będą zespoły taneczne o kierunkach: taniec ludowy, taniec nowoczesny i towarzyski, wokalne, a dla maluchów — rytmika dziecięca połączona z nauką języka niemieckiego. Swoją działalność wznowiło również studio nagrań, w którym będzie można nagrać lub przegrać z płyt interesujące utwory, również taśmy wideo. Studio służy swojej działalności placówkom oświatowym i osobom prywatnym. W tym roku rozpocznie działalność „Młodzieżowa Akademia Filmowa” i klub wideo prowadzony przez znanego tematu dra Maksymiliana Wierwickiego.

Chętni do udziału w zajęciach zainteresowani, klubach, pracowniach mogą zgłaszać się codziennie w godz. 15—18 w MDK przy ul. Szarych Szeregów 8, tel. 250-52. (a)

Obradowała Komisja ds. Obsługi Ludności KW PZPR

Wysokie uznanie dla załogi ZUS

Po letniej przerwie wznowiła prace Komisja do Spraw Obsługi Ludności działająca przy KW PZPR w Słupsku. Tematem obrad podczas pierwszego roboczego spotkania była działalność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i związane z nią problemy. Obradom przewodniczył kierujący komisją sekretarz KW PZPR Borys Drobko.

Przewodniczącą Rady Nadzorczej ZUS w Słupsku Michał Piechocki zaprezentował główne problemy i kierunki działalności służb socjalnych w województwie słupskim. W słupskim Oddziale ZUS funkcjonuje 17 wydziałów i referatów oraz 4 inspektoraty w: Bytowie, Człuchowie, Lęborku i Miastku. Ponadto działa ośmiu komisji lekarskich do spraw inwalidztwa i zatrudnienia. Oddział ZUS obsługuje prawie całą ludność województwa słupskiego, w tym szczególnie 131 tysięcy pracowników jednostek gospodarki uspołecznionej, 21 tysięcy pracowników gospodarki nieuspołecznionej i około 29 tysięcy rolników indywidualnych oraz członków ich rodzin. Dodatkowo 1 lipca 1989 roku objęto powszechnym ubezpieczeniem duchownych wszystkich wyznań. W województwie słupskim emerytury i renty wypłacane są dla ponad 56 tysięcy osób. Średnio miesięcznie wpływa do Oddziału ZUS w Słupsku około 600 wniosków o świadczenia emerytalno-rentowe, około 600 wniosków o świadczenia rolnicze i około 3.000 wniosków o zmianę decyzji emerytalno-rentowej. Średnio miesięcznie komisje lekarskie wydają około 1200 orzeczeń w sprawie inwalidztwa.

Rosnie liczba osób korzystających z usług ZUS. A jak są obsługiwane? Pytanie to postawił członkowie Komisji założdże ZUS.

Wzrost rozmaitych świadczeń, ciągle zmiany w przepisach i aktach prawnych nie mogą mieć wpływu na terminy wypłat. Każdy, kto posiada jako jedyne źródło utrzymania rentę czy emeryturę nie może pozostać bez świadczeń. Zakłada się w słupskim Oddziale ZUS, że interesant nie może nadkładać drogi do placówki ZUS, bowiem najczęściej jest to inwalida lub osoba sędziwa. Droga do najbliższej jednostki ZUS w województwie słupskim nie powinna liczyć więcej niż 20 km a interesant powinien mieć możliwość przebycia jej w ciągu jednej godziny. Taki cel chce osiągnąć Rada Nadzorcza ZUS już w przyszłym roku. Należy więc rozwinąć i ulepszyć bazę ZUS w Słupsku. Obecnie sytuacja Oddziału ZUS w Słupsku jest niezmiernie trudna. Przyjęty został program inwestycyjny przewidujący wybudowanie nowego budynku dla oddziału a także nowych pomieszczeń dla inspektorów w Bytowie i Człuchowie.

W lipcu 1986 roku rozpoczęto w Słupsku u zbiegu placu Zwycięstwa i ul. Jaracza budowę nowej siedziby. Planuje się, że w 1990 roku zostanie ona przekazana do użytku. Nowy budynek będzie miał 4.715 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej. Obok podstawowych wydziałów będą się w nim mieścić: ośrodek poligrafii, ośrodek ZETO, komisje lekarskie. Nowe pomieszczenia dla

ZUS w Człuchowie i Bytowie zostaną pozyskane w ramach partycypacji inwestycyjnej w budownictwie spółdzielczym. Na poprawę warunków lokalowych oczekują załogi inspektoratów w Lęborku i Miastku.

Zastępca dyrektora Oddziału ZUS w Słupsku Alicja Kończyk podkreśliła w swym wystąpieniu inny bardzo trudny problem. Niebędzie jest wprowadzenie do ZUS komputeryzacji w zakresie: zadań budżetowo-księgowych, ewidencji, obliczania oraz wypłaty rent i emerytur, ewidencji przebiegu ubezpieczenia niektórych grup pracowników oraz rozliczeń składek, ewidencji, obliczania i wypłat świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Niestety, w sprawie organizacji własnego ośrodka komputerowego Oddział ZUS w Słupsku nie posiada dotąd pozytywnej decyzji Centrali ZUS. Obecnie w słupskim Oddziale zainstalowane są cztery mikrokomputery „Elwro”, w najbliższym czasie będą wprowadzone dwa kolejne. Problemem w dalszym ciągu pozostaje komputeryzacja technologii pracy wydziałów: przyznawania świadczeń, ruchu emerytur i rent oraz świadczeń dla rolników. Dużym utrudnieniem jest komputeryzacja obsługi emerytów i rencistów wykonywana dotychczas przez ZETO w Koszalinie. Częste wyjazdy do Koszalina podwyższają koszty obsługi, są kłopoty z prawidłową koordynacją usług komputerowych.

Województwo słupskie ma w kraju i miejsce wśród jednostek ZUS za-



Do pierwszych dni września nie sądzono, że rozpoczęta budowa hali sportowej przy nowej Szkole Podstawowej w Kępicach będzie kontynuowana. Główną przyczyną był brak środków. Władze wojewódzkie zdecydowały jednak, że na tę potrzebną inwestycję pieniądze muszą się znaleźć. Jest więc nadzieja, że w przyszłym roku szkolnym obiekt zostanie oddany do użytku młodzieży. (bz)

Na zdjęciu: Fragment budowy hali sportowej w SP w Kępicach. Fot. Zbigniew Bielecki

Konsumenci mają wątpliwości

Czy twaróg podlega kontroli

Słupsk. Ceny artykułów mleczarskich są coraz wyższe. Najczęściej kupowany przez konsumentów twaróg chudy kosztuje 150 zł za kilogram (cena urzędowa), za tłusty trzeba płać: 1.122 zł (I gatunek) i 1016 (II gatunek). Niestety, nie zawsze cena twarogu idzie w parze z jego jakością. Producentem białego sera na słupski rynek jest Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Słupsku. Sygnały o kwaśnym serze otrzymujemy coraz częściej. Faktem jest, że słupska mleczarnia przy ul. Bałtyckiej pracuje w skandalicznie trudnych warunkach, w ciasnocie, na przestarzałych urządzeniach. Kilkanaście lat buduje się i odwieka otwarcie nowej mleczarni na granicy Słupska z Kobylnicą. Nie usprawiedliwia to jednak niewłaściwego smaku twarogu. Klienci płacą i chcą otrzymywać towar wysokiej jakości.

Do sieci słupskich sklepów OSM dostarcza oprócz twarogów masło, mleko, śmietanę i mleko w proszku. Serki homogenizowane i inne wyroby sprowadzane są od producentów spoza województwa słupskiego. Jak nas poinformowano w PSS „Społem”, codziennie w magazynie odbywa się komisyjny odbiór produktów mleczarskich zanim trafią one na sklepowe półki. Dokonuje tego Zakład Odbioru Jakościowego Okręgowej Spółdzielni Usługowo-Handlowej „Społem” w Słupsku. Wyroby zakwestionowane przez komisję nie są dopuszczane do obrotu jeśli wykazują zdecydowanie złą jakość. Jeśli wady produkcyjne są nieznaczne przekazywane są one do niższych gatunków i przecenia. W okresie tegorocznego sezonu letniego nie było przypadków wycofywania większych partii wyrobów z obrotu. Owszem, zdarzało się obniżenie ceny.

Duży wpływ na smak twarogu ma sposób dystrybucji i przechowywania. Bywa, że przeleży on w nagrzanym pomieszczeniu kilka godzin i już jest niesmaczny. Stąd apel do pracowników placówek handlowych aby zwracali szczególną uwagę na datę produkcji twarogu (podczas przyjmowania towaru) a także sposób przechowywania go w sklepie. (ce)

Sygnały

Były kiedyś sklepy!

Słupsk. Spore zainteresowanie wzbudził artykuł dotyczący uruchamiania w nierentownych placówkach handlowych sklepów mięsno-wędliniarskich. Nasi Czytelnicy wnieśli interesujące uwagi.

Przy ulicy Kilińskiego znajduje się sklep, którego właścicielem jest PSS „Społem”, a gospodarzem agent prowadzący branżę warzywniczą — sygnalizuje Czytelniczka (nazwisko i adres znane redakcji). Sklep jest dobrze zaopatrzony i dobrze prowadzony. Chodzi mi jednak o jego wystój. Cały lokal wyłożony jest ładnymi białymi kafelkami, niedawno tkwily w nich jeszcze haki do wieszania mięsa i wędlin. Był to sklep rzemieślniczy, który miał wspaniałe, przedwojenne wyposażenie. Takich sklepów w Słupsku i województwie słupskim jest więcej. Dlaczego na siłę pakować branżę mięsną do byle jakich budek na rynku czy prowizorycznych kiosków, a nie wykorzystać pięknych wykaflakowanych dawnych sklepów rzemieślniczych?

Sądźmy, że uwaga Czytelniczki jest słuszna. Wiele jest jeszcze w Słupsku dawnych sklepów świecących pustkami albo wykorzystywanych niezgodnie z wystrójem wnętrza i pierwotnym przeznaczeniem. Ostatnio obserwuje się w Słupsku pozytywny zwrot ku przeszłości. Są ludzie, którzy otwierają stary klimat i charakter miasta. Ożywia ulica Długa ze swoimi tradycyjnymi składami i kantorkami. Wracają do dawnej świetności małe piekarnie, sklepiki różnych branz, warsztaty rzemieślnicze. Jest jeszcze wiele dzielnic starego Słupska, które można pięknie zagospodarować. Ot, choćby rejon ulic: Henryka Pobożnego, Psie Pole, Lelewela, Profesora Lotha, Podgórze, Curie Skłodowskiej. Można także zajrzeć na Ryczewo, w rejon ulicy Sportowej, gdzie mieszkańcy z radością przyjmują każdy nowy punkt handlowy. W kierunku ulic: Cecorskiej i Wrocławskiej także przydałoby się spenetrować lokale handlowe. Nie każdy sklep musi być nowoczesną, wielką i pustą „stodołą”, nie każdy potrzebuje 100 metrów kwadratowych by prowadzić dobrą działalność gospodarczą. Przywracajmy starym sklepom ich dawną świetność. (ce)

Biegi w Słupsku

Z okazji XV Słupskich Dni „Sportu” 17 września o godz. 11 w Parku Kultury i Wypoczynku przy ul. Rybackiej odbędzie się bieg o Puchar Słupskich Dni „Sportu”. Zawodniczek i zawodnicy wystartują w kilku kategoriach wiekowych. Dla młodzieży przewiduje się dwie kategorie, osobno dla dziewcząt i chłopców w wieku od 12 do 16 lat. Mężczyźni wystartują również w dwu kategoriach, do lat 40 i powyżej 40. Dla kobiet od lat 16 kategoria otwarta. Sekretariat biegu czynny będzie w okolicach wejścia do SOSiR od godz. 9. Wpisowe dla młodzieży wynosi 100 zł., dla dorosłych 200 zł. Dla najlepszych trzech zawodników i zawodniczek w poszczególnych kategoriach czekają upominki i dyplomy. (Mar)

Filmowcy przepraszają i obiecują...

Z upoważnienia prezydenta miasta Słupska, Zespół Filmowy „Kadr” oraz Obiektów Film GMBH Hamburg, Katharina M. Trebitsch informują, że w okresie 12.09—24.09, 6.10—7.10 i 29.10—10.12 będą w Słupsku realizowane zdjęcia do filmu pt. „Marleneken”.

W związku z tym mogą powstać chwilowe uciążliwości w ruchu ulicznym, ze względu na czasowe zamknięcie ruchu i obowiązujące objazdy, utrudnienia te będą dotyczyły skrzyżowania ulicy Kaszubskiej i Kościuszki o czym informować będą tablice oraz znaki drogowe.

Zespół realizacyjny filmu przeprasza za powyższe utrudnienia, lecz obiecuje że zrealizowany film będzie miał uroczysty pokaz w kinie słupskim.

Realizatorzy informują, że ponad połowa akcji filmu będzie realizowana w Słupsku.

Telefony

SŁUPSK 991 — Pogotowie Energetyczne, 992 — Pogotowie Gazownicze, 993 — Pogotowie Ciepłownicze, 994 — Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne, 997 — MO, 998 — Straż Pożarna, 999 — Pogotowie Ratunkowe, podstacja przy ul. Banacha, tel. 31-371, 913 — Biuro Numerów, 955 — Automatyka Informacja Paszportowa, Informacja Kolejowa, 933 — Pociągi przyjeżdżające do Słupska, 934 — Pociągi odjeżdżające ze Słupska. Telefon zaufania „A” tel. 242-78, czynny w srody i piątki — g. 16—20. Informacja o komunikacji miejskiej MPK w Słupsku — 278-67.

Dyżury

SŁUPSK — 77001, ul. Zawadzkiego, tel. 287-23, LĘBORK — 77006, pl. Pokoju, tel. 621-152.

Kino

SŁUPSK: MILENIUM — sala Pomorska „Mouraker” (USA, I. 15) — 17.00, 19.15, sala Mieszkowski „Trzech ojców” (fr., I. 15) — 15.30, 17.45, sala Anna — seanse wideo — 14.30, 16.15, 18.00, 19.45.

POLONIA — „Powiększenie” (ang., I. 18) — 16.30, 18.30, seanse wideo — 14.15, 16.00, 18.00, 20.00, wideorama — duża sala — 20.30. MŁODZIEŻOWE CENTRUM KULTURY (al. 3 Maja) „Elektroniczny mordca” (USA, I. 15) — 16.00, 18.00.

BYTÓW: ALBATROS — „Świat na uboczu” (ang., I. 15).

CZARNE PRZODOWNIK — nieczynne, WIA-RUS — „Malone” (USA, I. 18).

CZŁUCHÓW: UCIECHA — „Milość, szmaragd i krokodyl” (USA, I. 15).

DAMNICA: RELAKS — nieczynne.

DEBRZNO: PIONIER — „Interkosmos” (USA, I. 12), KLUBOWE — „Dotknięcie meduzy” (ang., I. 18).

DEBNICA KASZUBSKA: JUTRZENKA — nieczynne.

KĘPICE: PRZYJAŹN — nieczynne.

ŁĘBA: RYBAK — nieczynne.

MIASKO: GRAZYNA — „Osaczona” (USA, I. 18).

PRZECHELEWO: JEDNOŚĆ — nieczynne.

RĘDKOWO: DELTA — „Eskimosce jest zimno” (WRL, I. 18).

SIEMIOWICE: MUZA — „Frantic” (USA, I. 15).

ŚLAWNO: ŚLAWA — „Wirujący seks” (USA, I. 15).

USTKA: DELFIN — „Wpływ księżycy” (USA, I. 15), (gm).

Pytanie do prezydenta

Co zrobić z bezpańskimi psami?

Ponownie pytanie, a raczej problem zasygnalizowany przez kilku czytelników, m.in. z ul. Wiatracznej i Rzymowskiej.

Coraz większa liczba mieszkańców Słupska jest posiadaczami psów. Są one wypuszczone na spacer „samopas” lub po prostu po kilku tygodniach porzucone przez właścicieli. Stwarza to szczególne zagrożenie dla dzieci. W jaki sposób można rozwiązać ten problem?

Los porzuconych i bezpańskich zwierząt należy w mieście do wciąż aktualnych i trudnych problemów opieki nad zwierzętami. Na terenie miasta i województwa obowiązują zarządzenia wojewody słupskiego z dnia 30.05.1984 r. regulujące zwalczanie wsćlekielny w zwierząt. W tym zarządzeniu określono obowiązki zarządców i administratorów obiektów, nieruchomości oraz terenów do zajmowania się porzuconymi zwierzętami. Administratorzy powinni egzekwować obowiązkową rejestrację i szczepienia zwierząt przez ich właścicieli i opiekunów.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej na mocy powyższego zarządzenia oraz postanowienia Prezydium MRN w Słupsku z dnia 19.11.1984 r. dysponuje samochodem dostawczym do przewozu bezpańskich zwierząt z terenu miasta. Przewozy te nadzoruje Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami. W wypadku takiej potrzeby transport organizowany jest zgodnie z warunkami humanitarnego przewozu zwierząt do Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Słupsku przy ul. Portowej (tel. 229-59). Mieszkańcy miasta powinni zgłaszać bezdomne zwierzęta u administratorów budynków i posiadłości lub bezpośrednio do schroniska.

Jednocześnie apeluję do właścicieli i opiekunów zwierząt o bardziej troskliwą opiekę nad swoimi czworonożnymi przyjaciółmi.

Wiceprezydent miasta Słupska
Ryszard Kłak

Od redakcji. Prosimy mieszkańców Słupska aby zechcieli ustosunkować się do powyższego problemu i swoje propozycje jego rozwiązania nadesłać na adres redakcji. Zachęcamy ponadto do zadawania innych pytań prezydentowi miasta. (wat)

